

Różaniec

Tajemnice Chwalebne

Zmartwychwstanie Pana Jezusa



Zmartwychwstanie Jezusa przynosi radość zapłakanym, samotnym, którzy nie doświadczają dobra i czułości w życiu. Tak jak ziemskie życie Jezusa przepełnione było trudem pracy i nauczania, a za okazane dobro i czynione cuda, przez swoich skazany został na śmierć i ukrzyżowany - tak teraz, w chwale zmartwychwstania jest pociechą i nadzieją dla wszystkich, którzy stępują Jego śladami i naśladowując Go, trwają na modlitwie.

Wniebowstąpienie Pana Jezusa



Wniebowstąpienie w całej pełni okazuje nam Bożą wszechmoc. Przez fakt, że wniebowstąpienie zaszło w obecności uczniów, którzy widzieli i opisali moment wstępowania Pana Jezusa do nieba - niech i dla nas to świadectwo będzie wymownym znakiem, który skupia nasze wysiłki w naśladowaniu Chrystusowej ofiarnej miłości. W wytrwałości w bliskości z Panem umacnia nas modlitwa, żywy dialog z Bogiem, w którym rozpoznajemy własne słabości i miłość Ojca nad nami.

Zesłanie Ducha Świętego



Duch, którego nikt nigdy nie wiedział, daje się zobaczyć pod postacią ognistych płomieni. Bóg znając nasze niedowiarstwo objawia zmysłom swojego Ducha - żebyśmy już nie wątpili. A my? Szukając usprawiedliwienia dla niewiary, skłonni jesteśmy myśleć o tym wydarzeniu jako zaistniałym w przeszłości, podczas gdy Jezus wpisując się w nasze ziemskie życie, przyniósł i pozostawił nam na wieczność Ducha Świętego w znaku pokoju w naszych sercach.

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny



Ta, która pierwsza zawierzyła, w cichości odkrywała Boże prawdy na modlitwie, Tej, która powiedziała Bogu "tak", oddając się i czyniąc się *"służebnicą Pańską"* Bóg objawił się w całej pełni w Osobie Jezusa Chrystusa. Maryja, niedościgły wzór wszelkich cnót i wiary, odpowiadając na Boże potrzeby dawania się ludziom, została przez Niego nagrodzona wzięciem do nieba z ciałem, by królowała u boku swojego Syna, którego pieściła i kochała macierzyńską miłością.

Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny



Matce Boga, która doświadczyła trudów ziemskiego pielgrzymowania, doświadczyła bólu niezrozumienia, odrzucenia, pogardy za urodzenie uznanego za złoczyńcę Jezusa; doświadczyła ludzkiej biedy i samotności, wdowieństwa, opuszczenia w bólu - Bóg wyznaczył nagrodę Królowania w niebie! I nie odmawia Jej niczego, bo swój ból i samotność przeżyła na ziemi, nierozdzielnie związana z pragnieniem Boga i wypełnieniem Jego świętej woli. Teraz, królując wstawia się za nami, abyśmy pragnęli Boga i stawali się Jego sługami.